

SŁOWO

WILNO, Czwartek 8 listopada 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

GENY OGŁOSZEN: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20gr

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”.
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIEC—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Byrnak.
STOLĘPCY—Księg. T-wa „Ruch”.
ŚWIECIAN POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowski

Hoover czy Smith? Wybory prezydenta w Stanach Zjednoczonych.

Ogromne zainteresowanie. 5:1 za Hooverem.
NOWY YORK, 7.XI. Wybory prezydenta zgromadziły już wczesnym rankiem tłumy publiczności przed lokalami wyborczymi. Cała policja została zmobilizowana. W czasie wyborów czyniono zakłady na korzyść Hoovera w stosunku 5:1. W m. N. York oddano około 2 milionów głosów. Smith oczekuje wyników wyborów w hotelu „Baltimore” w N. Yorku. Hoover przebywa w swej posiadłości w Kalifornii. Fabrykant samochodów Durant złożył się z pewnym bogatym demokratą o milion dolarów, że wybrany będzie Hoover.

Bajeczna sprawność organizacji. Kobiety głosują licznie.

CHICAGO, 7.XI. W dwie i pół godziny po rozpoczęciu wyborów na 1.385.000 uprawnionych do głosowania już 300.000 złożyło swe głosy. W Canzas City po dwóch godzinach trwania wyborów złożono już 50.000 głosów, t. zn. czwartą część uprawnionych do głosowania.
N. YORK. Na godzinę jest tu odawanych około 100.000 głosów. Składanie głosów odbywa się szczególnie szybko w okragach, gdzie ustawione specjalne maszyny do obliczania wyników. Do godz. 9 wieczorem, według czasu środkowo-europejskiego, złożyło swe głosy około 75 procent uprawnionych do głosowania. Niezwyczajnie wielka jest frekwencja kobiet.

Wszędzie Hoover przeważa.

NOWY YORK, 7.XI. Pat. Godz. 2 min. 15. Ostatnie dane przemawiają zdecydowanie za zwycięstwem Hoovera, o ile nie zajdzie niespodziewana zmiana w nastojach stanów tradycyjnie republikańskich. W stanie Texas, który uchodzi za wyjątkowo demokratyczny, Hoover ma więcej głosów niż Smith. To samo daje się skonstatować w 4 innych stanach, które dotychczas zwykle wypowiadały się za kandydatem partii demokratycznej. Z drugiej strony Smith nie zdobył należytej przewagi w stosunkach republikańskich.

Nawet stan New-York za Hooverem.

NOWY YORK, 7.XI. PAT. „New-York Times” przewiduje zwycięstwo Hoovera również w stanie nowojorkim. W związku z tem wybór Hoovera jest niemal zupełnie pewny.

Hoover będzie kontynuował politykę Coolidgea.

WIEDEŃ, 7 XI. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Waszyngtonu, że wybór Hoovera spowoduje cały szereg zmian na rzecznych stanowiskach.
Między innymi sądzi, że dotychczasowy kanclerz skarbu Mellon ustąpi ze stanowiska. Hoover zamierza zaproponować mu stanowisko ambasadora w Anglii.

Zwycięstwo Hoovera oznacza prowadzenie dotychczasowej polityki Coolidgea, której główne wyznaczniki są następujące: unikanie sojuszków z innymi państwami, trzymanie się zdaleka od Ligi Narodów, odmowne stanowisko w kwestii zniszczenia lub zmniejszenia długów wojennych, odmowne stanowisko co do udziału w kwestii reparacji, odroczenie kwestii reparacji od kwestii długów, obstawianie przy pakcie wełogą przy równoczesnym utrzymaniu do czasu sily floty amerykańskiej, t. zn. kopie również z sily floty angielskiej, doprowadzenie dalszych obostrzeń ustawy o imigracji oraz utrzymanie cel ochronnych i ograniczeń imigracyjnych.

Ostatnie wyniki.

NOWY YORK, 6.XI. Pat. Według ostatnich obliczeń kandydat republikański Hoover otrzyma 467 głosów, a Smith padło 64 głosy. Demokraci stracą dwa mandaty w senacie i 10 w izbie reprezentantów.

Niesnaski czesko-węgierskie. 10 lat istnienia—to przypadek.

BRAGA, 7.XI. PAT. Podczas prośonej w senacie dyskusji nad temtem minister obrony narodowej zajął stanowisko w sprawie zaniepokojenie z powodu braku broni na Węgrzech. W dziesiątej rocznicy istnienia republiki czeskosłowackiej dzienniki węgierskie pisały, że jedynie przez przyjaciel Czechostowacja mogła dotrzeć do 10 lat istnienia.

Największa Sensacja Ekranul. Tego jeszcze nie było!

„Brudne pieniądze” z Chiną ANNA-MAY-WONG w tych dniach w kinie „HELIOS”.

Obrady w Królewcu skończone.

Ostatnie bezowocne posiedzenie.

KRÓLEWIEC, 7-XI (od specjalnego wysłannika „Słowa”). Dziś, o godz. 9 min. 30 rano rozpoczęło się w gmachu prezydentury wschodnio-pruskiej drugie i ostatnie posiedzenie plenarne polsko-litewskiej konferencji.

Z kolei przewodniczący objął minister spraw zagranicznych August Zaleski. Następnie konferencja przyjęła bez dyskusji poprzedniego sobotniego posiedzenia plenarnego.

PRZEMÓWIENIE WOLDEMARASA — ZARZUTY STAWIANE POLSCE.

W dalszym ciągu premier litewski Woldemaras wysunął zarzut, dotyczący polskiego projektu protokołu plenarnego posiedzenia konferencji polsko-litewskiej z dnia 2 kwietnia r. b., zawartego w pierwszym tomie polskiej „Białej Księgi”.

Pan premier Woldemaras dowodził, że zmieniony został sens jednego z jego zdań w ten sposób, że obecnie rząd litewski miałby uznać przynależność terytorium wileńskiego do Polski. Poza tem premier Woldemaras uważa, że strona polska nie była upoważniona do publikowania dokumentu bez poprzedniego porozumienia się ze stroną litewską. Premier Woldemaras widzi w tem postępowaniu delegacji polskiej odstąpienie od istniejących zwyczajów dyplomatycznych.

OSTRA REPLIKA MIN. ZALESKIEGO — NIE BĘDZIE SIĘ UCZYŁ ZWYCZAJÓW DYPLMATYCZNYCH U WOLDEMARASA.

W odpowiedzi na te wywody premiera Woldemarasa minister spraw zagranicznych August Zaleski zaznaczając przedewszystkiem, że nie ma zamiaru odpowiadać na zarzuty premiera Woldemarasa w sprawie zwyczajów dyplomatycznych, stwierdził, iż tekst odnośnego sprawozdania z posiedzenia w dniu 2 kwietnia 1928 roku zakomunikowany został członkowi delegacji litewskiej p. Zauniusowi w dniu 20 kwietnia r. b. z prośbą o zakomunikowanie ewentualnych poprawek litewskich. Mimo to do dnia dzisiejszego sprawozdanie nie zostało przez premiera Woldemarasa zatwierdzone. Minister Zaleski odczytał następnie oświadczenie polskie i dowiódł, że zarzuty Woldemarasa były całkowicie bezpodstawne.

PODPISANIE UMOWY GRANICZNEJ.

Następnie przystąpiono do podpisania przyjętej na sobotnim posiedzeniu konferencji konwencji o małym ruchu sąsiedzkim. Ze strony polskiej konwencję podpisał minister spraw zagranicznych August Zaleski, ze strony litewskiej zaś premier Woldemaras.

SPRAWA KOMUNIKACJI — WOLDEMARASOWSKI PUNKT WIDZENIA.

Następnym punktem porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia było sprawozdanie komisji wyłonionej celem ustalenia powodów rozbieżności tej obu delegacji. Komisja ta odbyła cztery posiedzenia i opracowała wspomniany raport, do którego doreczyła tezy obu delegacji.

Premier Woldemaras ze swej strony przedstawił w dłuższych przemówieniach litewski punkt widzenia. Według niego, rokowania mogły rozwinąć się na szerszej podstawie w myśl projektów polskich, które obejmowały uregulowane bezpośredniej komunikacji, małego ruchu granicznego i tranzytu do Kłajpedy oraz układ gospodarczy. Strona litewska uzależniła swoją zgodę na tego rodzaju postawienie sprawy od wyrażenia przez stronę polską zgody na wyposzczenie ziem Wileńskich w specjalny mierny narodowy statut polityczny. Propozycja ta została przez delegację polską odrzucona, jako mieszająca się w wewnętrzne sprawy Polski. Wobec tego delegacja litewska uważa za możliwe prowadzenie jedynie rokowań na wyższej podstawie, ograniczając się do układu w sprawie wylotu drzewa na Niemiec i w sprawie spławu na Niemiec. Ze strony polskiej zaznaczono, że sprawa spławu drzewa na Niemiec związana jest ze sprawą komunikacji w ogóle i że zatwierdzenie w sprawie wylotu drzewa na Niemiec konwencji kłajpedzkiej. Litwini oświadczyli, że zatwierdzenie sprawy komunikacji w duchu propozycji polskich uczyniłoby wylom w ich taktyce biernego oporu w sprawie wileńskiej. Podobne stanowisko zajęła delegacja litewska w sprawie proponowanego przez Polskę układu gospodarczego na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania.

Sprawy bezpieczeństwa i odszkodowań.

W dalszym ciągu posiedzenia przystąpiono do sprawozdania komisji bezpieczeństwa i odszkodowań.

Ponieważ komisja ta nie złożyła wspólnego obu delegacjom sprawozdania, odczytane zostały projekty sprawozdań, złożone przez każdą delegację oddzielnie do powyższej komisji. Na żądanie Woldemarasa przystąpiono również do odczytania całego szeregu aneksów do powyższych sprawozdań, co trwało przeszło półtorej godziny. Następnie komisja zaprobowała sprawozdanie z obrad ściślejszego komitetu i przyjęła do wiadomości oba projekty sprawozdań z działalności komisji bezpieczeństwa i odszkodowań.

Woldemaras znowu gada od rzeczy.

Następnie zabrał głos premier Woldemaras, który w przeszło godzinem przemówieniu wyłuszczył swoje poglądy na całokształt spraw, związanych z pracami powyższej komisji, które—jak się wyraził—stanowią jądro kwestii stosunków polsko-niemieckich.

Do rzeczy! Min. Zaleski klaruje wszysko w przeciągu kwadransa.

Na niezwykle przewlekłe przemówienie premiera Woldemarasa, które wywołało ogólne znużenie, p. minister Zaleski dał w 15-minutowym przemówieniu krótką i dobitną odpowiedź.

Zaznaczył on przedewszystkiem, że nie będzie usiłował trzymać się tej samej metody, jaką stosuje w dyskusji premier Woldemaras, który, wychodząc od spraw bezpieczeństwa i odszkodowawczych trzeciej komisji, zdołał poruszyć cały szereg zagadnień, daleko odbiegających od omawianego tematu, jak naprz. traktatu locarneńskiego, sprawy bezpieczeństwa między Polską a ZSSR, traktatu ryskiego, zagadnienia traktatu w prawie międzynarodowym i t. d. Minister Zaleski oświadczył, że ograniczy się jedynie do omówienia kilku spraw ważniejszych, poruszonych przez p. premiera Woldemarasa.

Wobec braku czasu nie podajemy szczegółowej przemówienia min. Zaleskiego.

Reasumują się one do tego, że jeśli bilans królewieckich rokowań jest tak ujemny, to winę ponosi wyłącznie nieustępliwość litewska. Mimo to min. Zaleski nie traci nadziei, że kiedyś,—może po latach—dojdzie się do normalnych stosunków.

Wszyscy wyjeżdżają—Królewiec opustoszał

KRÓLEWIEC, 7. XI. PAT. Delegacja polska z p. ministrem Zaleskim na czele opuściła Królewiec we środę o godz. 7 wiecz. Również delegacja litewska z prem. Woldemaraszem opuściła Królewiec, o godz. 6 wiecz. udając się do Kowna.

Przesilenie rządowe we Francji

Doumergue konferuje z radykałami—Tylko Poincare.

PARYŻ, 7. XI. PAT. Prezydent Doumergue przyjął dziś Cazals, b. przewodniczącego frakcji radykałów socjalnych w Izbie Deputowanych.

Po skończonej naradzie Cazals oświadczył przedstawicielom prasy, że Herriot i jego przyjaciele partyjni nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za kryzys gabinetowy i że Herriot uczynił wszystko, co było możliwe, aby do kryzysu tego nie dopuścić. Należy — zaznaczył Cazals — stworzyć jak najszybciej nowy gabinet, któryby w porozumieniu z komisją finansową Izby pozwolił uchwalić budżet przed 31 grudnia.

Cazals oświadczył wreszcie, że jedynie Poincare może liczyć na większość Izby.

Obojętność Państwa wobec klęski elementarnej

Gdzie wchodzi w grę dobro ogółu — ingerencja Państwa jest prerogatywą i obowiązkiem zarazem. W wypadkach indywidualnych ingerencja taka — zwłaszcza jeżeli, występując w postaci pomocy materialnej, wytworza tendencję do bezstronnego korzystania ze smoczka rządowego — jest nie tylko niebezpieczna, lecz wprost zgubna, zabija bowiem w zarodku inicjatywę, przedsiębiorczość, zapobiegliwość, podważając jednocześnie zdolność płatniczą Państwa. Jeżeli rolnik może ubezpieczyć swoją kreszczonkę na wypadek pożaru — a tego nie czyni — to żadne względy nie przemawiają za tem, by Państwo obowiązywało do udzielania mu odszkodowania za mienie strawione przez płomienie. Wogóle Państwo w zasadzie nie powinno angażować się tam, gdzie okazywana pomoc ma wybitne cechy filantropii względem jednostek — do tego powołane jest samo społeczeństwo, od właściwej organizacji którego zależy rozmiar, kierunek i celowość akcji filantropijnej.

Inaczej zgoła przedstawia się sprawa w wypadkach klęski elementarnej, zabezpieczenie się przed którą nie jest w możliwościach ani poszczególnych jednostek ani ogółu. Udzielenie pomocy przez Państwo leży tu bezpośrednio w interesie samego Państwa, bowiem tylko ono rozporządza temi środkami, które mogą przywrócić poszkodowanej ludności dawną decydującą o sprężystości gospodarczej Państwa zdolność produkcyjną.

Pamiętamy skuteczną akcję Rządu wówczas, gdy klęska powodzi zniszczyła zbiorniki dużej przestrzeni w Małopolsce, dalej nieustające zabiegi do przyspieszenia odbudowy zniszczonych w czasie wojny warsztatów pracy i t. p. Dziś ten obojętność jaskrawiej występuje w odniesieniu do województwa Wileńskiego i częściowo Nowogródzkiego.

Klęska nieurodzaju występuje na tym terenie w rozmiarach dotychczas nie notowanych. Pisałismy już o tem — i dalej zamieszczać będziemy, czy to komunikaty z miejsc czy wywiady z kompetentnymi rolnikami lub powołanymi do roztaczania opieki nad rolnictwem organizacjami — by stan rzeczy wisty odtworzyć moc z całą dokładnością, jak również po pierwszym wrażeńiu, jak to zwykle bywa, nie nastąpiło późniejsze apatyczne „jakoś to będzie”. Nie będziemy więc teraz mówili o rozmiarach klęski nieurodzaju, ale już o konieczności interwencji państwowej i jej formach.

Interwencja ta, jak zaznaczyliśmy, podkrotowana jest całkiem zrozumiałym interesem państwowym — potrzeba przywrócenia zachowanej zdolności płatniczej i produkcyjnej części ludności. Przemawia za tem jeszcze jeden wzgląd, który dziś mści się za ówczesny przed przewrotem majowym, stosunek rządu do kresów wschodnich. Kresy te ucierpiały najwięcej podczas wojny, okupacji i najazdów. Ich przynależność państwu ustalila się o trzy lata później, niż w innych dzielnicach. One właśnie do niedawna traktowane były jak zaprzeczona kolonia, co do której należało się spieszyć by wycisnąć z niej za pomocą nadzwyczajnych środków co się tylko dało. Dziś jeszcze kresy stanowią najslabszy, najmniej rozwinięty organizm gospodarczy, a dla tego i najmniej odporny na wszelkie wpływy ujemne. Przetwarc kryzys o własnych silach — nie mogą. Każdy wstrząs, tembardziej tego rodzaju jak obecna klęska, nie tylko osłabia chwilowo ich zdolność produkcyjną lecz wprost przekreśla osiągnięty postęp i dorobek, odrzucając wstecz na długi szereg lat. Dla tego też twierdzimy, iż w stosunku do Kresów Wschodnich — a w danym konkretnym wypadku, do woj. Wileńskiego i Nowogródzkiego — istnieje obecnie nie tylko konieczność i obowiązek interwencji państwowej, rozumianej w znaczeniu materialnego interesu państwowego lecz i rozważanej w płaszczyźnie moralnej jako zadanie przywrócenia do szkody i kryzysu

wyrządzone pierwotnym kierunkiem polityki gospodarczej.

W zależności od rozmiarów, istoty i przewidywanych skutków nieurodzaju powołano organizacje rolnicze i społeczne wysunęły szereg postulatów konkretyzujących tę pomoc z jaką Państwo winno przyjść poszkodowanemu przez klęskę elementarną rolnictwu. Nie wchodząc na razie w rozważanie czy te lub inne żądania są zbyt skromne lub odwrotnie wygórowane albo wreszcie współmiernie w stosunku do wysokości klęski — uważamy za wskazane przedewszystkiem omówić pokrótce formy i cele pomocy, te bowiem decydują o skutecznym zwalczaniu gospodarczych skutków nieurodzaju w zależności od jego istoty, wówczas gdy rozmiary pomocy uwarunkowane są w pierwszym rzędzie rozmiarami klęski.

Samowystarczalność rolnicza na naszym terenie i w latach urodzajnych jest względna i jeżeli rolnik posiada wówczas środki dla częściowego opłacenia zobowiązań dłużnych to tylko dla tego, że nadal ogranicza stopę życiową a kulturalnym potrzebom nie czyni należyte żądanie. Nieurodzaj oznacza nie tylko cofnięcie się wstecz pod względem kulturalnym, — nie mówię już o oszukiwaniu organizmu przez wzmoczone użycie zastępczych surogatów — ale, co tu nas najbardziej interesuje, zupełną niemoc płatniczą. Można, rzecz prosta, wyegzekwować należności przymusowo w drodze sprzedaży przedmiotów stanowiących narzędzia pracy, lecz czy w interesach Państwa rząba przystawowy sęk.

A więc, pierwszy skutek nieurodzaju — niezdolność płatnicza, a stąd w konsekwencji konieczność bądź umorzenia, bądź prolongaty należności z tytułu podatków państwowych i samorządowych oraz pożyczek w Banku Rolnym i Banku Gospodarstwa Krajowego oraz wstrzymania wszelkich kroków egzekucyjnych.

Drugi skutek — to brak ziarna na zasiew, bowiem do wiosny zapasy zostaną przeważnie wyczerpane. Tu w mowie może być przedewszystkiem wydatna pomoc kredytowa i inna za pomocą państwowej i innej przystępnej.

Następnie powstaje pytanie, jak przetrwa ludność rolnicza do nowych zbiorów. Rezerwy konsumpcyjne stają się dalszą koniecznością.

Wreszcie, jeżeli chodzi tylko o zasadnicze formy pomocy, należy liczyć się z katastrofalnymi skutkami braku paszy, które wyraz swój znajdują w wyzbyciu się przez ludność za bezcen połowy inwentarza żywego — a nie trzeba przytem zapominać, że jeszcze stoimy obecnie na ostatnim niemal miejscu w stosunku do innych województw pod względem ilościowego posiadania zwierząt gospodarskich na 100 ha ziemi rolniczo użytkowanej. Tu pomoc Państwa winna zmierzać w tym kierunku, by ludność, zmuszona do sprzedawania, sprzedawała jak najmniej, zwłaszcza materiału hodowlanego, po możliwie wyższych cenach przy jednoczesnym zapewnieniu możliwości nabycia w warunkach bardziej sprzyjających.

Ustalenie skutków klęski nieurodzaju oraz zasadniczej treści celów pomocy państwowej, jaka winna być udzielona poszkodowanemu rolnictwu, daje nam możność sprecyzowania już konkretnych i szczegółowych postulatów w tej mierze, wypośredkując jednocześnie ich rozmiar w zależności od wysokości klęski.

Otóż z całą satysfakcją musimy tu stwierdzić, że licytacji między 2-ma naszymi terenami działającymi organizacjami rolniczymi na te wysuwane poszczególnych postulatów nie było — bowiem żądania są albo identyczne albo wzajemnie uzupełniają się. Niewątpliwie wrażenie nawiązań byłoby większe, gdyby głos pochodził od jednej organizacji, posiadającej prawo przemawiania w imieniu całego rolnictwa. Mniejsza o to

7. XI. 28.

Powrót delegacji kolejowej do Rygi.

RYGA, 7.XI. PAT. Wczoraj z Warszawy do Rygi powróciła polska delegacja kolejowa w liczbie 5 osób z dr. Kleszniewskim na czele. Oczekiwano jest przybycie jeszcze dwóch członków delegacji, którzy również wezmą udział w polsko-litewskiej konferencji kolejowej.

Śledztwo w sprawie ekscesów lwowskich.

LWÓW, 7. XI. „Dziennik Lwowski” donosi, że dochodzenia w sprawie zajął 1-go listopada trwają. Podzielone zostały te dochodzenia na dwie kategorie: 1) przeciwko uczestnikom rozruchów, 2) przeciwko domniemanym organizatorom. Aresztowano wielu członków U. O. W. u których w czasie rewizji znaleziono obfity materiał kompromitujący.

Spokój w mieście.

LWÓW, 7. XI. PAT. Zerówno w poniedziałek, jak i w wtorek obecnego tygodnia na wyższych uczelniach lwowskich panował spokój.

Awantury komunistów w łofewskim sejmie.

RYGA, 7.XI. PAT. Z okazji otwarcia sesji Sejmu komunistki rozrzucały proklamacje, wyzywające robotników do demonstracji.

Wzywaniu to jednak pozostało bez skutków — nie odbyły się żadne manifestacje, ani zgromadzenia ludowe. Policja aresztowała wszystkich dziennikarzy komunistycznych w Rydze w ogólnej liczbie 17 osób.

— zadowolili nas musi fakt, że skoro dwie organizacje rolnicze (pomimo różnic je dzielących znalazły język wspólny — oznacza to, że jednak bliższe są im potrzeby rolnictwa, że z równym zrozumieniem potrafią bronić interesów rolnictwa.

Nie zatrzymując się nadal nad temi postulatami, z których treścią cytelnik miał możność zaznajomić się z komunikatami, ogłoszanych przez „Słowo”, od chwili, gdy widmo klęski nieurodzaju zaledwie zawiśło nad naszym terenem — rozważmy ostatnie pytanie: czy wysuwane postulaty są współmiernymi przyczynowym stosunku do nieurodzaju?

Stanowczo twierdzimy, że nie. Wł. Grabski umiał szkolić ludzi. Wyszukił i tę mędną, nieumiejącą zaspokoić własnego zapotrzebowania połać kraju. I dziś jeszcze, gdy trzeba nam tysiąca, wołamy o dziesięć. Wielka własność, która w dziesięciu do racjonalizacji zawiodła się w tym roku na zbożu gatunkowym, a co do reszty ziemiopłodów mniej więcej jednakowe co własność mniejsza poniosła straty — zbyt skromnie szacuje swe straty. I również skromny rachunek swych strat podaje własność mniejsza. Dlaczego? — Lojalność kolonji, która pamięta rządy p. Grabskiego...

Z zadowoleniem notujemy uczyniony przez społeczeństwo krok naprzód — krok, świadczący nie tylko o świadomości swych celów i potrzeb, lecz i o cywilnej odwadze przemawiania, jako równy z równym. Mamy tu na względzie wnioski radnych Żylińskiego i Józefowicza, które w swych żądaniach idą całkiem słusnie dalej, niż wnioski poprzednie, a które robią wylom w dotychczasowym błędnym pojęciu, że gwoli wyższych zasad, swe własne należy nie współmiernie pomniejszać.

Harski.

Czekolada zdrowia

fabryki

A. Piasecki w Krakowie

jest bardzo smaczna

i pożywna dla dzieci.

Żądać wszędzie.

Najmodniejsze swetry damskie

Garsonki

Jan Wokulski i S-ka

Wielka 9. Tel. 182.

PRZYMUSOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY NAD MIENIEM B. POŁTAWSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO niniejszem podaje do wiadomości:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Bank wydanych, a również za niespłacenie przeterminowanych pożyczek krótkoterminowych odbędą się w obecności Zarządcy Państwowego licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości: pierwsza 4 grudnia 1928 roku, a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga 20 grudnia 1928 roku; 2) że zgodnie z § 24 Ustawy Banku, licytacja się rozpocznie od sumy nieumorzonej pozostałości wydanej pożyczki, z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej, wszystkich zaległości w ratach, należności przewidzianych w § 19 Ustawy Banku, zaległości zaliczonych na rachunek dłużnika z powodu przerechowania pożyczek rublowych, kosztów egzekucji obciążających dłużnika, wszystkich wydatków uskuteczionych na rachunek dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcę nieruchomości będą przelane obciążające sprzedaną nieruchomość pożyczki długoterminowa i nieprzeterminowa na krótkoterminową, z ratą bieżącą i należnymi odsetkami od niej; 3) że osoby życzące wziąć udział w licytacji mogą przeglądać w Kancelarii Przymusowego Zarządu Państwowego akta, dotyczące zastawu nieruchomości wystawionych na sprzedaż od g. 9 do 1, w dniach urzędowania Zarządu; 4) że osoby przystępujące do licytacji winne przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości i wydatków, które obciążą nabywcę nieruchomości; 5) że suma zaoferowana na licytacji, za potrąceniem złożonego wadium i nieuiszczonej pozostałości pożyczki oraz raty bieżącej z należnymi odsetkami od niej, a również opłaty alienacyjne winne być wniesione w ciągu 14 dni od dnia licytacji; w razie zaś nieuiszczenia w terminie wskazanym wyżej wymienionych należności, nabywca traci złożone przy licytacji wadium, które będzie obrócone na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków uskuteczionych na rachunek dłużnika i opłat należnych Bankowi z wystawionej na sprzedaż nieruchomości, a ta pozostanie własnością dotychczasowego właściciela i 6) że nieuiszczona pozostałość z przeterminowanej pożyczki krótkoterminowej winna być uiszczoną przez nabywcę w ciągu 14 dni od dnia licytacji, jeżeli Zarząd Państwowy nie wyrazi zgody na prolongowanie pożyczki w całości lub częściowo na prośbę nabywcy.

Licytacje na nieruchomości ziemskie i miejskie odbędą się w Wilnie, w lokalu Przymusowego Zarządu Państwowego (ul. Mickiewicza 8) o godzinie 12-ej.

N-ry pożyczek	Nr. hipoteki	Nr. rejestr. wieczystego	Nazwisko i imię właściciela	NAZWA MAJĄTKU	POWIAT	OBSZAR W HEKTARACH	Suma należnych Bankowi zaległości w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która musi być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość. Suma ta, z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Banku zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacje będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków, które ujawnione zostaną w dniu przetargu, winna być złożoną jako wadium przed rozpoczęciem licytacji. Zł. i gr.	Należności, które mogą pozostać na hipotecę sprzedawanej nieruchomości	
								Rata bieżąca z odsetkami Zł. i gr.	Nieumorzona pozostałość pożyczki na 1 stycznia 1929 roku Zł. i gr.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1 ^a	1191	—	Jarowski Edward	Dolsk kol. Nr. 2 przy folw. Juljanów	Kowelski	15 ha 3387 m ²	252,51	25,99	897,72
1 ^b	1193	—	Skwarkowie: Adam i Jan	Dolsk kol. Nr. 4 przy folw. Juljanów	"	54 ha 7260 m ²	703,54	95,29	3291,66
1 ^c	1195	—	Kozieł Monika i Magowicz Apolinary	Dolsk kol. Nr. 1 przy folw. Juljanów	"	43 ha 9640 m ²	619,44	75,08	2593,43
1 ^d	1198	—	Lewandowski Antoni i Jurek Stanisław	Dolsk kol. Nr. 6 przy folw. Juljanów	"	21 ha 8500 m ²	328,04	37,54	1296,71
5/6	32	—	Grocholski Zygmunt	Kołodno	Krzemieński	3910 ha 1924 m ²	63374,85	12837,83	443476,01
8 ^a	4179	—	Wieczorek Jan	Smordwa kol. Bokujma Nr. 4	Dubieński	5 ha 7307 m ²	189,91	14,44	498,74
8 ^b	4765	—	Kościuk Harjon	Osada Smordwa folw. Berehy	"	12 ha 2977 m ²	289,62	31,77	1097,22
13 ^a	4704	—	Leliński Stanisław	Zadyby	Kowelski	8 ha 2997 m ²	150,69	—	—
16	918	—	Żuchowski Stefan	Czernyż	Łucki	193 ha 4435 m ²	586,47	72,19	2493,68
21 ^a	343	—	Lubomirski Adam	Dobra Rówieńskie	Równieński	1173 ha 3901 m ²	35612,18	4902,98	169370,73
21 ^b	2512	—	Kostecki Archip, Filip i Klim	Z maj. Równe kol. Nr. 1 w urocz. „Bezodnia” przy folw. „Basowy Kąt”	"	10 ha 9250 m ²	365,89	40,43	1396,46
21 ^c	2517	—	Iwaszko Piotr, Makarewicz Aleksy i Piotrowski Grzegorz	kol. Nr. 6 w urocz. „Bezodnia” przy folw. Basowy Kąt	"	8 ha 7400 m ²	324,68	31,77	1097,22
21 ^d	2520	—	Andrejko Michał, Piszczuk Symeon i Wajnhower Jarosław	kol. Nr. 9 w ur. „Bezodnia”, „Za Szlakiem” i „Ferma” przy wsi Tynne	"	16 ha 6031 m ²	475,35	63,53	2194,44
21 ^e	2521	—	Rajewski Stefan, Miskaluk Włas i Moskaluk Jewskiej	kol. Nr. 10 przy folw. Basowy Kąt	"	10 ha 7943 m ²	365,89	40,43	1396,46
21 ^f	3246	—	Pasek Franciszek i Marjanna	kol. Nr. 25 przy folw. Bojarka	"	10 ha 9254 m ²	364,84	40,43	1396,46
21 ^g	3281	—	Radosowie: Józef i Marjanna	kol. Nr. 28 przy folw. Bojarka	"	13 ha 1104 m ²	405,97	49,09	1695,70
21 ^h	3282	—	Michałowscy: Jan i Marjanna	kol. Nr. 29 przy folw. Bojarka	"	8 ha 7403 m ²	324,68	31,77	1097,22
21 ⁱ	—	cz. 29, Nr. 7074	Ligurin-Ligutin Michał	działka przy folw. Basowy Kąt	"	13 ha 5113 m ²	357,89	51,98	1795,45
21 ^j	—	cz. 29, Nr. 7080	Wacek Anna	Działka przy folw. Tynne	"	5 ha 4762 m ²	202,97	20,22	698,23
21 ^k	—	cz. 29, Nr. 7088	Samochocka Anastazja	działka przy folw. Tynne	"	9 ha 2250 m ²	291,87	34,65	1196,97
21 ^l	—	cz. 29, Nr. 7240	Bojko Piotr	Z maj. Rówieńskiego, przy wsi Basowy Kąt	"	7339 m ²	152,03	—	—
22 ^a	971	—	Szafarz Franciszek, Szawel Wincenty, Mangal Włodzimierz i inni	kol. Nr. 4 z majątku Długoszyje	Dubieński	40 ha 4225 m ²	462,42	95,29	3291,66
22 ^b	2324	—	Szyło Zotik, Soldatiuk Karp, Djaczuk Straton i Fedorcuk Zolik	kol. Nr. 7 z majątku Długoszyje	"	33 ha 2977	407,80	77,97	2693,17
22 ^c	2326	—	Krzesiak Antoni, Wójcik Marcin, Bohajski Antoni i inni	kol. Nr. 29 z majątku Długoszyje	"	51 ha 1121 m ²	657,69	118,39	4089,64
24 ^a /25 ^a	935	—	Starczewski Tomasz	422 ha 4998 m ²	"	4673,64	669,63	20725,56	—
24 ^b /25 ^b	4394	—	Rogaszko Tytus, Chmura Marcin, Sowkow Bezyli, Rogożyn Timofiej i inni	kol. Korabliszcze Nr. 3	"	20 ha 8230 m ²	326,27	28,88	892,41
24 ^c /25 ^c	4415	—	Jefimczuk Agafja Puszczyk Andrzej, Jaremczuk Nikifor Charko Nikita	kol. Korabliszcze Nr. 5	"	8 ha 2279 m ²	222,62	9,63	297,47
24 ^d /25 ^d	4551	—	Ławrynowicz Onufry, Jaremczuk Ignacy, Godyma Daniel, Sawczuk Tymoteusz Jaskiewicz, Dymitr Skibicki Władysław, Markowski Antoni, Franczuk Serghusz i inni	kol. Korabliszcze Nr. 9	"	6 ha 0088 m ²	193,15	—	197,98
24 ^e /25 ^e	4619	—	Sawczuk Jan, Rogaszko Awerkij, Fedorcuk Aleksy, Stadnik Jan	kol. Korabliszcze Nr. 10	"	20 ha 8561 m ²	326,47	28,88	892,41
26 ^a /1	352/A.	—	Rzażewska Helena	kol. Korabliszcze Nr. 11	"	4 ha 3700 m ²	195,29	3,30	98,99
26 ^b	352/B.	—	Felińska Paulina	Tatarski Bród	Kowelski	106 ha 7500 m ²	2380,—	332,07	11470,93
26 ^c	352/C.	—	Grochowalska Zofja	Cecylówka	"	155 ha 6916 m ²	3760,79	479,33	16558,03
37	—	cz. 33, Nr. 6108	Itlar Stefan	Zosin	"	113 ha 2554 m ²	2765,05	352,28	12169,16
44	—	cz. 36, Nr. 6875	Danilczuk Michał	Zaluzze	Dubieński	437 ha 0000 m ²	4654,24	626,59	21645,14
				Warkowicze	"	26 ha 2200 m ²	698,32	83,74	2892,67

Kurier Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Dokoła kłeski nieurodzaju.

Przedwczoraj przytoczyliśmy na tem miejscu postulat Związku Kółek i Organizacji Rolniczych oraz Związku Ziemi dotychczas pomocy państwowej, jaka winna być udzielona celem zapobieżenia skutkom nieurodzaju.

Uzupełniamy te informacje przez podanie treści wniosku złożonego w tej sprawie przez radnych p. Józefowicza i A. Żylińskiego na wczorajszym posiedzeniu Rady Wojewódzkiej. Wniosek ten w niektórych postulatach idzie dalej niż to czynią organizacje rolnicze, a przedewszystkiem tem się różni, że nie przeprowadza rozgraniczenia między powiatami, które ucierpiały więcej a które — mniej, traktując cały teren województwa jednolicie.

Wniosek złożony na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej ma brzmienie następujące:

I. Prosić władze miarodajne: a) o zmniejszenie stawki państwowego podatku gruntowego o 50 proc. i bezprocentowe odroczenie płatności takowego na rok jeden;

b) o także odroczenie podatku majątkowego na rok jeden;

c) o indywidualne zmniejszenie i bezprocentowe odroczenie płatności podatku dochodowego za rok podatkowy 1928 na rok 1 oraz o przywrócenie terminów odwołań, uprawniając do tego prezesa Izby Skarbowej.

d) o udzielenie powiatowym związkom komunalnym kredytów celem umożliwienia rozłożenia na raty względnie odroczenia podatków komunalnych;

e) o odroczenie płatności wszelkich kredytów krótkoterminowych zaciągniętych przez rolników w Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnym na rok jeden.

f) o przyspieszenie otwarcia kredytów na zakupy maszyn i narzędzi, odpowiadających warunkom glebowym i klimatycznym województwa w celu zapobieżenia ich sprzedaży w ręce pośredników, oraz kredytów na pasze treściwe i objętościowe.

g) o udzielenie proulgi płatności podatku przemysłowo - obrotowego na terenie powiatów w wypadkach indywidualnych.

h) o przyspieszenie otwarcia kredytów na odbudowę.

II. Uznać za konieczne w celu przetrwania kłeski — zmniejszenie i oszczędność w budżetach powiatowych i gminnych w roku 1929.

III. Uznać liczbę czystej dochodowości z 1 ha gruntu ornego i łąki, która służyła za podstawę przy wyliczeniu podatku dochodowego za rok podatkowy 1928 (rok gospodarczy 1927) za zbyt wysoką, stwierdzając jednocześnie że sam system wyliczenia podatku musi być poddany rewizji.

IV. Co do akcji zaopatrzenia terenu kłeskowego w nasioną, pasze i zboża konsumcyjne, uznać za pożądane zastosowanie systemu udzielania pomocy siewnej tak w naturze przez organa rządowe jak w pewnej części w formie organizacji rolniczej do rozdysponowania i organom samorządu powiatowego dla zakupów samodzielnych, pod kontrolą organów rządowych.

Zjazd Delegatów Kresowego Związku Ziemi wita z pełnym uznaniem próby i wysiłki w kierunku unifikacji Towarzystw Rolniczych, widząc w tem zadatek podniesienia kultury rolnej i zaniechanie walki klasowej na wsi.

Zjazd wyraża nadzieję, że przy przeprowadzeniu zamierzonej unifikacji będą uwzględnione w całej pełni odrębne warunki społeczno - narodowościowe województw kresowych i że organizacja zunifikowanej instytucji będzie się opierała na zasadach zapewniających kierownicze role w życiu Towarzystw Rolniczych na Kresach żywiom polskim fachowo - gospodarczym.

Z powyższych względów Zjazd uważa za konieczne i pożądaną bezpośrednią za niepożądane i mogącą mieć ujemne skutki dla polskiego charakteru Towarzystw Rolniczych na Kresach.

Na zakończenie Walne Zebranie postanowiło zwrócić się z apelem do wszystkich swoich członków w sprawie intensywniejszej pracy i liczeźniejszego udziału w życiu społecznym i wszelkich organizacjach gospodarczo-rolniczych na terenie powiatów.

W sprawie fuzji Centralnego Towarzystwa Rolniczego z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych.

W sprawach podatkowych Walne Zebranie zwróciło szczególną uwagę na przerost podatków samorządowych w stosunku do państwowych, na konieczność komasacji i objęcia tą komasacją wszystkich bez wyjątku podatków samorządowych.

Pozatem zwrócono uwagę na liczne wypadki wygórowanego określenia podatku dochodowego, niełączącego się z przedstawionymi dokumentami i księgami.

W sprawach kredytowych uznano wobec kłeski nieurodzaju za konieczne poczynienie starań celem odterminowania płatności kredytów rolniczych oraz pomocy zbożowej dla najbardziej poszkodowanych powiatów.

Odszkodowanie za ziemię przejętą na osadnictwo wojskowe było przedmiotem długich debat z powodu bardzo niskiego szacunku ziemi i budynków przyjętego przez Komisję Szacunkową w większości wypadków. Szczegółowo wyjaśniona została możliwość zwrócenia się na drogę cywilno-sądową.

W sprawie fuzji Centralnego Towarzystwa Rolniczego z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych została powzięta następująca uchwała:

Wielka Akademia Religijna ku czci Chrystusa-Króla, jaka miała miejsce dn. 28.X. r.b. w Wilnie, bardzo miłym echem odbiła się u stóp Watykanu, czego dowodem depeza, nadeszła onegdaj na ręce prezesa Ligi Katolickiej, prof. U. S. B. dra Fr. Bossowskiego od J. Em. Ks. Kardynała-Sekretarza Stanu Gasparri'ego. Depeza redagowana jest w języku polskim i przez to samo już nosi bardzo miłą cechę, a serdeczne po-

dziękowanie Ojca św. jest bardzo cenną nagrodą za trudy dla tych, którzy przyczynili się do uświetnienia i powodzenia akademii.

Trześ depezy przytaczamy dosłownie: „Prezydent Akademii Bossowski, pałac Arcybiskupi, Wilno, Ojciec św. serdecznie dziękuje za hołd akademii ku czci Chrystusa-Króla i przesyła wszystkim jej uczestnikom błogosławieństwo apostołskie. Kardynał Gasparri“.

W r. 1923 Iwanow-Zwierewo udało się ponownie wstąpić do policji w woj. Nowogródzkiej, skąd również wydano go za pijanostwo. Od tego czasu Iwanow-Zwierew przebywał w Wilnie w swej żony i niejednokrotnie był karany za pijanostwo, skądale i aresztowywany pod zarzutem nadużyć. W Wilnie Iwanow nawiązał kontakt ze znanym aferaży, kierownikiem wileńskiej filii „B.R.P.“ Adamowiczem Dziergaczem i wkrótce stał się członkiem tej organizacji i współpracownikiem „atamana“.

Wśród miejscowej młodzieży rosyjskiej Iwanow-Zwierew opowiadał o swych czynach i przygodach wojennych, starając się wywrzeć wpływ na młode umysły i skaptować je do szeregów swej organizacji, aby w przyszłości móc wykorzystać ich jako szpiegów.

Jednocześnie za pośrednictwem agenta wywiadu litewskiego niejakiego Solowjowa Iwanow-Zwierew nawiązał kontakt z szefem tego wywiadu kpt. Matuszewiczem (Matuszajsem). W ciągu r. b. Iwanow-Trykrotnie jeździł do Litwy dostarczając wywiadowi litewskiemu niezbędnych wiadomości o Polsce. Chcąc jednak zarobić więcej pieniędzy, Iwanow jednocześnie porozumiał się z posełtem sowieckim w Kownie. Niezadowolony z podobnej pracy kpt. Matuszewicz zwołał Zwierewa pozostałszy tylko Solowjowa.

Przed kilku dniami władze bezpieczeństwa ujawniły szajkę szpiegowską aresztując jej główne sprężyny. Solowjow, który mieszkał w Druskieniakach, zdążył uciec do Rosji sowieckiej, gdzie otrzymał prawo azylu, Iwanow-Zwierew został aresztowany. Fakty powyższe rzucają jaskrawe światło na to, kim się posługuje w swej działalności „Bractwo Rosyjskiej Prawdy“ uchodzące za organizację antybolszewicką.

W r. 1920 przybyły do Bolszewizacji Dżwińska Iwanow-Zwierew na podstawie przedłożonych przez niego fałszywych dokumentów, opiewających na imię porucznika carskiej armji Iwanowa i wstąpił do szeregów armji gen. Bulak-Balachowicza. Podczas wojny polsko-bolszewickiej służył w kawalerji, gdzie też otrzymał stopień porucznika. Przy pierwszej okazji Iwanow-Zwierew zdezerował z armji Bulak-Balachowicza, poczem wypłynął na widyonię w obzbie internowanych w Szczyminie, skąd w obawie kary za szereg nadużyć i oszustw również uciekł.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

Ojciec św. dziękuje Wilno.

Wielka Akademia Religijna ku czci Chrystusa-Króla, jaka miała miejsce dn. 28.X. r.b. w Wilnie, bardzo miłym echem odbiła się u stóp Watykanu, czego dowodem depeza, nadeszła onegdaj na ręce prezesa Ligi Katolickiej, prof. U. S. B. dra Fr. Bossowskiego od J. Em. Ks. Kardynała-Sekretarza Stanu Gasparri'ego. Depeza redagowana jest w języku polskim i przez to samo już nosi bardzo miłą cechę, a serdeczne po-

dziękowanie Ojca św. jest bardzo cenną nagrodą za trudy dla tych, którzy przyczynili się do uświetnienia i powodzenia akademii.

Trześ depezy przytaczamy dosłownie: „Prezydent Akademii Bossowski, pałac Arcybiskupi, Wilno, Ojciec św. serdecznie dziękuje za hołd akademii ku czci Chrystusa-Króla i przesyła wszystkim jej uczestnikom błogosławieństwo apostołskie. Kardynał Gasparri“.

W r. 1923 Iwanow-Zwierewo udało się ponownie wstąpić do policji w woj. Nowogródzkiej, skąd również wydano go za pijanostwo. Od tego czasu Iwanow-Zwierew przebywał w Wilnie w swej żony i niejednokrotnie był karany za pijanostwo, skądale i aresztowywany pod zarzutem nadużyć. W Wilnie Iwanow nawiązał kontakt ze znanym aferaży, kierownikiem wileńskiej filii „B.R.P.“ Adamowiczem Dziergaczem i wkrótce stał się członkiem tej organizacji i współpracownikiem „atamana“.

Wśród miejscowej młodzieży rosyjskiej Iwanow-Zwierew opowiadał o swych czynach i przygodach wojennych, starając się wywrzeć wpływ na młode umysły i skaptować je do szeregów swej organizacji, aby w przyszłości móc wykorzystać ich jako szpiegów.

Jednocześnie za pośrednictwem agenta wywiadu litewskiego niejakiego Solowjowa Iwanow-Zwierew nawiązał kontakt z szefem tego wywiadu kpt. Matuszewiczem (Matuszajsem). W ciągu r. b. Iwanow-Trykrotnie jeździł do Litwy dostarczając wywiadowi litewskiemu niezbędnych wiadomości o Polsce. Chcąc jednak zarobić więcej pieniędzy, Iwanow jednocześnie porozumiał się z posełtem sowieckim w Kownie. Niezadowolony z podobnej pracy kpt. Matuszewicz zwołał Zwierewa pozostałszy tylko Solowjowa.

Przed kilku dniami władze bezpieczeństwa ujawniły szajkę szpiegowską aresztując jej główne sprężyny. Solowjow, który mieszkał w Druskieniakach, zdążył uciec do Rosji sowieckiej, gdzie otrzymał prawo azylu, Iwanow-Zwierew został aresztowany. Fakty powyższe rzucają jaskrawe światło na to, kim się posługuje w swej działalności „Bractwo Rosyjskiej Prawdy“ uchodzące za organizację antybolszewicką.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1920 przybyły do Bolszewizacji Dżwińska Iwanow-Zwierew na podstawie przedłożonych przez niego fałszywych dokumentów, opiewających na imię porucznika carskiej armji Iwanowa i wstąpił do szeregów armji gen. Bulak-Balachowicza. Podczas wojny polsko-bolszewickiej służył w kawalerji, gdzie też otrzymał stopień porucznika. Przy pierwszej okazji Iwanow-Zwierew zdezerował z armji Bulak-Balachowicza, poczem wypłynął na widyonię w obzbie internowanych w Szczyminie, skąd w obawie kary za szereg nadużyć i oszustw również uciekł.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

Zdemaskowanie prowokatora i szpiega

W prasie niejednokrotnie ukazywały się wiadomości o prowokatorsko-szpiegowskiej działalności członków zakonspirowanej organizacji emigracyjnej pod nazwą „Bractwo Rosyjskiej Prawdy“. Centrum tej organizacji, które się znajduje w Berlinie, ma swe filje autonomiczne w różnych państwach. W Polsce, szczególnie zaś w Wilnie, istnieje również podobna filja autonomiczna „B. R. P.“ członkowie której znani ze swej działalności prowokatorsko-szpiegowskiej, bez względu na licznę aresztowania i deportowanie z granic państwa, prowadzą nadal swą szkodliwą działalność.

Przed kilku dniami po dłuższej obserwacji władze bezpieczeństwa aresztowały w Wilnie pod zarzutem uprawiania szpiegowstwa niejakiego Iwanowa-Zwierewa. Przeprowadzona u niego rewizja ujawniła kompromitujące dokumenty, korespondencje oraz większą sumę pieniędzy w dolarach. Na śledztwo Iwanow-Zwierew przyznał się do winy.

Cała historia Iwanowa-Zwierewa przedstawiła się następująco: W r. 1920 przybyły do Bolszewizacji Dżwińska Iwanow-Zwierew na podstawie przedłożonych przez niego fałszywych dokumentów, opiewających na imię porucznika carskiej armji Iwanowa i wstąpił do szeregów armji gen. Bulak-Balachowicza. Podczas wojny polsko-bolszewickiej służył w kawalerji, gdzie też otrzymał stopień porucznika. Przy pierwszej okazji Iwanow-Zwierew zdezerował z armji Bulak-Balachowicza, poczem wypłynął na widyonię w obzbie internowanych w Szczyminie, skąd w obawie kary za szereg nadużyć i oszustw również uciekł.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

W r. 1922 Iwanow-Zwierew został przyjęty do policji i służył w Świącianach w charakterze przodownika, skąd wydano go za pijanostwo i nadużycia.

O wydanie komunizujących postów białoruskich.

Jak się dowiadujemy, władze prokuratorские zwróciły się do Sejmu o wydanie Sądom dwóch postów białoruskich Dworcza i Flegonta Woiłyca.

Abstrahując od obecnej działalności pp. postów, przypominamy, że obydwoj oni występowali w procesie „Hiramyd“ w charakterze świadków, co dało możność ujawnienia, że poseł Dworcza, będąc w Pradze obracał się w środowisku komunizującej młodzieży rosyjskiej, a poseł Flegont Woiłyca poszukiwany był o antypaństwową działalność, przyczem zarzucano mu, że przetrzymywał w odbieraniu pieniędzy pochodzących z kordonu.

Wniosek ten w niektórych postulatach idzie dalej niż to czynią organizacje rolnicze, a przedewszystkiem tem się różni, że nie przeprowadza rozgraniczenia między powiatami, które ucierpiały więcej a które — mniej, traktując cały teren województwa jednolicie.

Wniosek złożony na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej ma brzmienie następujące:

I. Prosić władze miarodajne: a) o zmniejszenie stawki państwowego podatku gruntowego o 50 proc. i bezprocentowe odroczenie płatności takowego na rok jeden;

b) o także odroczenie podatku majątkowego na rok jeden;

c) o indywidualne zmniejszenie i bezprocentowe odroczenie płatności podatku dochodowego za rok podatkowy 1928 na rok 1 oraz o przywrócenie terminów odwołań, uprawniając do tego prezesa Izby Skarbowej.

d) o udzielenie powiatowym związkom komunalnym kredytów celem umożliwienia rozłożenia na raty względnie odroczenia podatków komunalnych;

e) o odroczenie płatności wszelkich kredytów krótkoterminowych zaciągniętych przez rolników w Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnym na rok jeden.

f) o przyspieszenie otwarcia kredytów na zakupy maszyn i narzędzi, odpowiadających warunkom glebowym i klimatycznym województwa w celu zapobieżenia ich sprzedaży w ręce pośredników, oraz kredytów na pasze treściwe i objętościowe.

g) o udzielenie proulgi płatności podatku przemysłowo - obrotowego na terenie powiatów w wypadkach indywidualnych.

h) o przyspieszenie otwarcia kredytów na odbudowę.

II. Uznać za konieczne w celu przetrwania kłeski — zmniejszenie i oszczędność w budżetach powiatowych i gminnych w roku 1929.

III. Uznać liczbę czystej dochodowości z 1 ha gruntu ornego i łąki, która służyła za podstawę przy wyliczeniu podatku dochodowego za rok podatkowy 1928 (rok gospodarczy 1927) za zbyt wysoką, stwierdzając jednocześnie że sam system wyliczenia podatku musi być poddany rewizji.

IV. Co do akcji zaopatrzenia terenu kłeskowego w nasioną, pasze i zboża konsumcyjne, uznać za pożądane zastosowanie systemu udzielania pomocy siewnej tak w naturze przez organa rządowe jak w pewnej części w formie organizacji rolniczej do rozdysponowania i organom samorządu powiatowego dla zakupów samodzielnych, pod kontrolą organów rządowych.

Zjazd Delegatów Kresowego Związku Ziemi wita z pełnym uznaniem próby i wysiłki w kierunku unifikacji Towarzystw Rolniczych, widząc w tem zadatek podniesienia kultury rolnej i zaniechanie walki klasowej na wsi.

Zjazd wyraża nadzieję, że przy przeprowadzeniu zamierzonej unifikacji będą uwzględnione w całej pełni odrębne warunki społeczno - narodowościowe województw kresowych i że organizacja zunifikowanej instytucji będzie się opierała na zasadach zapewniających kierownicze role w życiu Towarzystw Rolniczych na Kresach żywiom polskim fachowo - gospodarczym.

Z powyższych względów Zjazd uważa za konieczne i pożądaną bezpośrednią za niepożądane i mogącą mieć ujemne skutki dla polskiego charakteru Towarzystw Rolniczych na Kresach.

Na zakończenie Walne Zebranie postanowiło zwrócić się z apelem do wszystkich swoich członków w sprawie intensywniejszej pracy i liczeźniejszego udziału w życiu społecznym i wszelkich organizacjach gospodarczo-rolniczych na terenie powiatów.

W sprawie fuzji Centralnego Towarzystwa Rolniczego z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych.

W sprawach podatkowych Walne Zebranie zwróciło szczególną uwagę na przerost podatków samorządowych w stosunku do państwowych, na konieczność komasacji i objęcia tą komasacją wszystkich bez wyjątku podatków samorządowych.

<

